

Nie Pomagaj Mi – Piotr Szewczyk

Nie pomagaj mi, sam poradzę sobie z tym

Nie pomagaj mi, nie pomożesz nam

Już od dawna nic nie pisałem,

Choć czasu miałem co niemiara

Swoje dawno odchorowałem,

Więc poskładałam coś tu zaraz

Splendor sława i pieniądze,

Znajomości które wykorzystam

Z tymi ludźmi nie zabłądę

Z tanich chwytów też skorzystam

Będę wspinał się na szczyt,

Na ten niebezpieczny klif

Będę wspinał się na szczyt,

Gdzie nie dotarł dotąd nikt

Nie pomagaj mi, sam poradzę sobie z tym

Nie pomagaj mi, nie pomożesz nam

Nie pomagaj mi, sam poradzę sobie z tym

Nie pomagaj mi, nie pomożesz nam

Wszystko idzie wg mego planu,

Tak jak sobie to wymarzyłem

Być w krainie dobrostanu,

Jako dziecko często śniłem

Na wyżynach łapie dobre wzorce,

Czas mi tu bardzo szybko leci

Słodkie dni i upojne noce,

Same wenus i atleci

Będę wspinał się na szczyt,

Na ten niebezpieczny klif

Będę wspinał się na szczyt,

Gdzie nie dotarł dotąd nikt

Nie pomagaj mi, sam poradzę sobie z tym

Nie pomagaj mi, nie pomożesz nam

Nie pomagaj mi, sam poradzę sobie z tym

Nie pomagaj mi, nie pomożesz nam

Nie pomagaj mi, sam poradzę sobie z tym

Nie pomagaj mi, nie pomożesz nam



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych